

# Skubas, Linoskoczek

Chodzę po lodzie kruchym jak wiara w cud  
Walczę uparcie o lepszy grunt dla stóp  
Snami mnie mami pokrętny losu rytm  
Obietnicami płami mi ufny byt  
I płynę, płynę jak falą niesiony liść  
Unoszę się jak ponad szosą przydrożny pył

Choć miałem śmiałość by wywracać świat na wspak  
to on mną miota jak linoskoczkiem wiatr  
I płynę, płynę jak falą niesiony liść  
Unoszę się jak ponad szosą przydrożny pył

Brodzę po wodzie, stoję w niej aż po pas  
Gdy się odwracam wieje mi prosto w twarz  
Skulony do niej karmię się wiarą, że:  
Prąd mnie poniesie w końcu tam, dokąd chcę  
I płynę, płynę jak falą niesiony liść  
Unoszę się jak ponad szosą przydrożny pył